

ORZECZENIE

Główniej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych

Warszawa, dnia 19 maja 2022 r.

Główna Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych
w składzie:

Przewodniczący:	Członek GKO:	Marek Głuch
Członkowie:	Członek GKO:	Wojciech Robaczyński (spr.)
	Członek GKO:	Przemysław Szellerski
Protokolant:		Anna Jedlińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych **Damiana Grzelki**,

po rozpoznaniu na rozprawie w 19 maja 2022 r. odwołania wniesionego przez Obwinionego (...) zam. (...), pełniącego w czasie zarzucanego naruszenia dyscypliny finansów publicznych funkcję prezesa zarządu (...), od orzeczenia Międzyresortowej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy ministrze właściwym do spraw administracji publicznej z 23 lutego 2022 r. w sprawie o sygn. akt BM-ZKR-361-1-105/2021, którym Komisja uznała (...) za odpowiedzialnego za naruszenie 14 czerwca 2017 r. dyscypliny finansów publicznych, określone w art. 13 pkt 8 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych¹, polegające na niedokonaniu w terminie, tj. od 31 maja do 13 czerwca 2017 r. zwrotu środków w kwocie 285 514,42 zł, powiększonych o należne odsetki, przekazanych ze środków publicznych, z udziałem środków unijnych, na realizację projektu pn. „Rozpoczęcie eksportu przez firmę (...)”, na podstawie umowy o dofinansowanie nr (...) z 5 listopada 2014 r., zawartej pomiędzy Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości w Warszawie a (...), po tym, jak decyzja o zwrocie środków nr

¹ Ustawa z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 289 ze zm.) - zwana uondfp-

DK/170/2017, znak: DK.512.14.273.13.2017.6.12.MC 1(1589/17) z 27 kwietnia 2017 r., stała się ostateczna, tj. naruszenie art. 207 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o finansach publicznych² oraz wymierzono Obwinionemu karę pieniężną w wysokości 12 379,05 zł i obciążono kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa w wysokości 443,46 zł.

orzeka

na podstawie art. 147 ust. 1 pkt 1 uondfp, utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie.

Pouczenie:

Orzeczenie niniejsze jest prawomocne w dniu jego wydania. Na niniejsze orzeczenie – w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia – służy skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Skargę wnosi się za pośrednictwem Głównej Komisji Orzekającej.

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 23 lutego 2022 r. Międzyresortowa Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy ministrze właściwym do spraw administracji publicznej (dalej: „MKO” lub „Komisja I instancji”) uznała Pana (...), pełniącego w czasie zarzucanego naruszenia dyscypliny finansów publicznych funkcję prezesa zarządu (...) odpowiedzialnym za naruszenie w dniu 14 czerwca 2017 r. dyscypliny finansów publicznych, określone w art. 13 pkt 8 uondfp, polegające na niedokonaniu w terminie, tj. w dniach od 31 maja do 13 czerwca 2017 r. zwrotu środków w kwocie 285.514,42 zł, powiększonych o należne odsetki, przekazanych ze środków publicznych, z udziałem środków unijnych, na realizację projektu pn. „Rozpoczęcie eksportu przez firmę (...).”, na podstawie umowy o dofinansowanie nr (...) z dnia 5 listopada 2014 r., zawartej pomiędzy Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości w Warszawie a (...) po tym jak decyzja o zwrocie środków nr DK/170/2017, znak: DK.512.14.273.13.2017.6.12.MC 1(1589/17) z dnia 27 kwietnia 2017 r., stała się ostateczna, tj. naruszenie art. 207 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o finansach publicznych³.

Za przypisany czyn na podstawie art. 31 ust. 1 pkt 3 uondfp, MKO wymierzyła Obwinionemu karę pieniężną w wysokości 12.379,05 zł i na podstawie art. 167 ust. 1 uondfp zobowiązała

² Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 305 z późn. zm.)

³ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 305 ze zm.) – zwana ufp

go do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych kosztów postępowania w kwocie 443,46 zł.

W toku dotychczasowego postępowania ustalono następujący stan faktyczny.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (dalej: „PARP” lub „Agencja”) działając, jako Instytucja Wdrażająca dla Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013, w ramach Osi priorytetowej 6 Polska gospodarka na rynku międzynarodowym, Działanie 6.1 Paszport do eksportu w dniu 5 listopada 2014 r. zawarła z (...). (dalej: „Spółka” lub „Beneficjent”), umowę o dofinansowanie nr (...) (dalej: „umowa o dofinansowanie”), na realizację projektu pn. „Rozpoczęcie eksportu przez firmę (...).” (dalej „Projekt”). Umowa została zmieniona czterema aneksami.

Zgodnie z § 3 umowy o dofinansowanie Beneficjent zobowiązał się do zrealizowania Projektu w pełnym zakresie, w terminie wskazanym w § 6 ust. 3 umowy, z należytą starannością, zgodnie z umową i jej załącznikami, w szczególności z opisem zawartym we wniosku o dofinansowanie. Stosownie do § 6 ust. 3 umowy o dofinansowanie (w brzmieniu nadanym aneksem nr (...)) okres realizacji Projektu rozpoczął się w dniu 1 grudnia 2014 r. i zakończył się w dniu 30 września 2015 r. Celem Projektu było wzmocnienie działalności eksportowej Beneficjenta poprzez aktywne wejścia na nowe rynki eksportowe (...) i zwiększenie międzynarodowej konkurencyjności Beneficjenta zgodnie z opracowanym Planem Rozwoju Eksportu. We wniosku o dofinansowanie, stanowiącym załącznik do umowy, Beneficjent określił także katalog wskaźników produktu i rezultatu, które miały zostać osiągnięte w związku z realizowanym Projektem.

W związku z nieprawidłowościami w realizacji Projektu, w tym nieosiągnięciem jego celu, PARP pismem z dnia 17 maja 2016 r. rozwiązała umowę o dofinansowanie ze skutkiem natychmiastowym i wezwała Beneficjenta do zwrotu kwoty wypłaconego dofinansowania. Wobec braku zwrotu środków, PARP wszczęła z urzędu postępowanie administracyjne, zakończone wydaniem w dniu 27 kwietnia 2017 r. decyzji administracyjnej nr DK7170/2017, określającej obowiązek zwrotu przez Beneficjenta dofinansowania w kwocie 285.514,42 zł wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, liczonymi od dnia przekazania środków na rachunek Beneficjenta do dnia dokonania zwrotu, w terminie 14 dni od dnia doręczenia ostatecznej decyzji. W decyzji PARP stwierdziła, że Beneficjent wykorzystał dofinansowanie niezgodnie z przeznaczeniem i z naruszeniem procedur, o których mowa w umowie o dofinansowanie (art. 207 ust 1 pkt 1 i 2 ufp).

Decyzja z dnia 27 kwietnia 2017 r. nie została odebrana przez Beneficjenta, w związku z tym na podstawie art. 44 § 4 w zw. z art. 41 § 1 § 2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego⁴, została uznana za doręczoną w dniu 16 maja 2017 r.

Komisja I instancji stwierdziła, że stosownie do art. 13 pkt 8 uondfp naruszeniem dyscypliny finansów publicznych jest niedokonanie w terminie lub w należnej wysokości zwrotu środków publicznych lub środków przekazanych ze środków publicznych, związanych z realizacją programów lub projektów finansowanych z udziałem środków unijnych lub zagranicznych. MKO wskazała, że Beneficjent nie dokonał zwrotu środków publicznych w terminie 14 dni od dnia doręczenia ostatecznej decyzji PARP nr DK/170/2017 z dnia 27 kwietnia 2017 r. Stosownie do art. 207 ust. 1 pkt 1 i 2 ufp, w przypadku, gdy środki przeznaczone na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich są wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem lub z naruszeniem procedur, o których mowa w art. 184, podlegają zwrotowi wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych liczonymi od dnia przekazania środków, w terminie 14 dni od doręczenia ostatecznej decyzji. Brak zwrotu środków narusza art. 207 ust. 1 ufp, co stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych, określone w art. 13 pkt 8 uondfp.

Na podstawie danych z rejestru przedsiębiorców KRS ustalono, że w dniu 14 czerwca 2017 r., tj. w dniu następującym po dniu, w którym zgodnie z decyzją administracyjną określająca kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki, Beneficjent winien był dokonać zwrotu środków dofinansowania, uprawniony do reprezentowania Beneficjenta był Obwiniony. W toku prowadzonego postępowania Obwiniony nie złożył wyjaśnień, nie brał udziału w rozprawie 23 lutego 2022 r. osobiście, ani przez pełnomocnika.

Komisja I instancji ustaliła, że zarówno w dacie zarzucanego czynu, tj. w dniu 14 czerwca 2017 r., jak i w dniu orzekania, tj. w dniu 23 lutego 2022 r., w zakresie przepisów mających zastosowanie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy obowiązywał tożsamy stan prawny.

MKO stwierdziła, że w przedmiotowej sprawie Beneficjentem środków publicznych była Spółka, jako osoba prawna, a zgodnie z art. 201 § 1 ustawy Kodeks spółek handlowych⁵, zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Obwiniony pełnił funkcję prezesa

⁴ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2096 z późn. zm.)- zwana dalej „kpa”

⁵ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1526 z późn. zm.) – zwana Ksh

zarządu Spółki, był uprawniony do jej reprezentacji w okresie relewantnym dla przypisania odpowiedzialności za czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania. Zatem w ocenie Komisji I instancji Obwiniony, jako członek zarządu spółki będącej Beneficjentem jest podmiotowo zdolny do ponoszenia odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. W tej sytuacji MKO uznała, iż Obwiniony podlega odpowiedzialności z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Zgodnie, bowiem z brzmieniem art. 4a pkt 3 uondfp, odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych określonej w art. 13 uondfp podlegają osoby zobowiązane lub upoważnione do działania w imieniu podmiotu zobowiązanego do realizacji projektu finansowanego z udziałem środków unijnych lub zagranicznych, któremu przekazano środki publiczne przeznaczone na realizację tego projektu lub który wykorzystuje takie środki. Art. 13 pkt 8 uondfp stanowi natomiast, że naruszeniem dyscypliny finansów publicznych jest niedokonanie w terminie lub w należytnej wysokości zwrotu kwoty środków publicznych lub środków przekazanych ze środków publicznych, związanych z realizacją programów lub projektów finansowanych z udziałem środków unijnych lub zagranicznych. Z kolei art. 207 ust. 1 ufp stanowi, że w przypadku, gdy środki przeznaczone na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich są:

- 1) wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem,
- 2) wykorzystane z naruszeniem procedur, o których mowa w art. 184,
- 3) pobrane nienależnie lub w nadmiernej wysokości,

- podlegają zwrotowi wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, liczonymi od dnia przekazania środków, w terminie 14 dni od dnia doręczenia ostatecznej decyzji określającej kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki, na wskazany w tej decyzji rachunek bankowy.

Datę popełnienia zarzucanego czynu naruszenia dyscypliny finansów publicznych ustalono na podstawie art. 207 ufp, zgodnie z którym, w przypadku gdy środki przeznaczone na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich są wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem, z naruszeniem procedur lub pobrane nienależnie lub w nadmiernej wysokości, podlegają zwrotowi wraz z odsetkami w terminie 14 dni od dnia doręczenia ostatecznej decyzji określającej kwotę i termin zwrotu. Decyzja PARP nr DK/170/2017 z dnia 27 kwietnia 2017 r., wydana na podstawie art. 207 ust. 1 pkt 1 i 2 ufp, w której stwierdzono wykorzystanie przez Beneficjenta otrzymanego dofinansowania

niezgodnie z przeznaczeniem i z naruszeniem procedur, o których mowa w umowie o dofinansowanie określiła kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki oraz sposób zwrotu środków. Ponieważ decyzja ta nie została odebrana przez Beneficjenta, na podstawie art. 44 § 4 w zw. z art. 41 § 1 i § 2 Kpa uznano ją za doręczoną w dniu 16 maja 2017 r. Od decyzji nie zostało wniesione odwołanie, w związku z czym stała się ostateczna z dniem 31 maja 2017 r.

W konsekwencji, zdaniem Agencji, w świetle art. 207 ust. 1 ufp środki należne PARP, przyznane Beneficjentowi na podstawie umowy o dofinansowanie, powinny zostać zwrócone w terminie 14 dni licząc od dnia doręczenia ostatecznej decyzji, tj. do dnia 13 czerwca 2017 r. Zdaniem Komisji I instancji, brak zwrotu środków w terminie 14 dni od dnia doręczenia ostatecznej decyzji stanowił naruszenie art. 207 ust. 1 pkt 2 ufp i wypełnił znamiona naruszenia dyscypliny finansów publicznych określone w art. 13 ust. 8 uondfp. Kwota będąca przedmiotem naruszenia dyscypliny finansów publicznych tj. 285.514,42 zł przekracza wartość określoną w art. 26 ust. 1 w zw. z art. 26 ust. 3 ww. ustawy. Za datę naruszenia dyscypliny finansów publicznych MKO przyjęła 14 czerwca 2017 r.

MKO przywołała art. 19 ust. 2 uondfp, zgodnie z którym odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych ponosi osoba, której można przypisać winę w czasie popełnienia naruszenia. Nie można przypisać winy, jeżeli naruszenia nie można było uniknąć mimo dołożenia staranności wymaganej od osoby odpowiedzialnej za wykonanie obowiązku, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie stanowi czyn naruszający dyscyplinę finansów publicznych. Zdaniem Komisji I instancji, na winę Obwinionego wpływa niezachowanie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, z jednoczesnym przewidywaniem możliwości popełnienia czynu naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Niezachowaniem wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, będącej warunkiem przypisania winy za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, było w niniejszej sprawie niedokonanie w terminie oraz w należytej wysokości zwrotu nienależnie pobranych środków, przy zaniechaniu skutecznych działań w celu ogłoszenia upadłości Spółki w odpowiednim terminie. Według MKO, uwzględniając zawodowy charakter działalności członków organu zarządzającego, zachowanie należytej staranności jest wymagane przy sprawowaniu funkcji, jak i przy jej obejmowaniu. Spółka kierowana przez Obwinionego zaprzestała wykonywania obowiązków umownych, nie osiągnęła celu projektu, co świadczy o braku zachowania należytej staranności przez osobę obowiązaną do prowadzenia spraw spółki, którą był

Obwiniony. Zdaniem MKO, w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że Obwiniony - w czasie, kiedy doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych - podjął odpowiednie działania zmierzające do poprawy sytuacji kierowanej przez siebie spółki, jak również zmierzające do zabezpieczenia interesów prawnych tego podmiotu w postępowaniu prowadzonym przez PARP. Powyższe przesądza o braku po stronie Obwinionego należytej staranności wymaganej od osoby zajmującej stanowisko menedżerskie, co świadczy o jego winie.

Komisja I instancji, uwzględniając znaczny stopień szkodliwości zarzucanego naruszenia dla finansów publicznych, jak i fakt, że Obwiniony nie podjął, ani nie próbował podjąć jakichkolwiek działań zmierzających do zapobiegnięcia naruszeniu lub ograniczeniu jego skutków, Komisja postanowiła wymierzyć Obwinionemu karę pieniężną w wysokości 12.379,05 złotych, zgodnie z art. 31 ust. 3 uondfp, mając na uwadze, że ten rodzaj kary spełni cele w zakresie społecznego oddziaływania, zapobiegania i dyscyplinowania w stosunku do Obwinionego. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 167 ust. 1 uondfp.

Pismem z 31 marca 2022 r. Obwiniony złożył odwołanie od powyższego orzeczenia MKO, zarzucając naruszenie w sposób rażący:

1. art. 4a w zw. z art. 19 § 1 i 2 uondfp poprzez błędne ustalenie osoby odpowiedzialnej za naruszenie dyscypliny finansów publicznych „w wyniku nieuznania złożonych wyjaśnień w zakresie zaprzestania pełnienia funkcji prezesa zarządu, a tym samym obalenie domniemania poprawności wpisu KRS”;
2. art. 33 uondfp poprzez przekroczenie zasady uznania wymierzenia kary „w wyniku nieprzeprowadzenia miarkowania jej względem ewentualnego przewinienia Skarżącego i oparcie całkowicie na podstawie samowoli a nie uzasadnionej uznaniowości w postępowaniu”;
3. art. 38 § 1 w zw. z art. 21 uondfp - poprzez nieuwzględnienia przedawnienia, w wyniku wadliwego określenia terminu, od którego to przedawnienie jest liczone;
4. art. 44a uondfp poprzez „niezapewnienie jednolitego stosowania przepisów o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych wobec Skarżącego w zakresie uznania, kiedy następuje rezygnacja z pełnienia funkcji prezesa zarządu, gdyż w innych rozstrzygnięciach o podobnym charakterze dochodziło do obalenia poprawności wpisu KRS”;

5. art. 76 uondfp poprzez „niezastosowanie w sprawie domniemania niewinności i ciężaru dowodzenia, w konsekwencji nierozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść Skarżącego”;
6. art.80 uondfp „poprzez pominięcie zasady obiektywizmu i informacji prawnej, a rozstrzygnięcie w sprawie oparte zostało jedynie na wnioskach Rzecznika”.

Skarżący wniósł o:

1. umorzenie orzeczenia w całości i umorzenie postępowania w sprawie;
2. doręczenie całej korespondencji w sprawie wyłącznie za pośrednictwem epuap;
3. poinformowanie o dacie rozprawy odwoławczej.

W uzasadnieniu odwołania podniesiono następujące kwestie.

W zakresie adresu do korespondencji.

Zdaniem Skarżącego doszło do ograniczenia jego prawa do czynnego uczestniczenia w postępowaniach. Stwierdza on: „Wymuszanie wskazania adresu do korespondencji na terenie Polski mimo braku stałego i tymczasowego meldunku od wielu lat jest procederem nagannym w demokratycznym państwie prawa. Akta niniejszego postępowania potwierdza niewłaściwe przeprowadzenia postępowania dowodowego. W pierwszej kolejności Rzecznik ani Komisja nie ustalili w sposób właściwy adresu zamieszkania Skarżącego.”, zaś „Od ponad 9 lat na stałe mieszkam poza granicami kraju i tam Skarżący przeniósł wszystkie interesy życiowe”. Zwraca on uwagę, że akta postępowania nie zawierają „zapytania Organu do Centrum Personalizacji Dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji lub do urzędu gminy w celu uzyskania aktualnego adresu zamieszkania” oraz „pełnomocnictwa udzielonego przez stronę do prowadzeniu sprawy w jego imieniu osoby fizycznej na terytorium RP”.

Zdaniem Skarżącego: „Dziwnym i kuriozalnym jest fakt, że ustawowe organy administracji państwowej nie posiadają dedykowanych adresów ePuap i nie są zainteresowane zmianą tego stanu rzeczy. Natomiast przymuszanie obywatela jedynie do korespondencji w formie papierowej tylko dlatego, że urzędnicy nie posiadają woli i umiejętności posługiwaniu się podpisem kwalifikowanym jest więc zwykłym urzędniczym nadużyciem.” Skarżący uzasadnia to następnie przepisami dotyczącymi elektronicznej skrzynki podawczej.

W zakresie doręczenia decyzji PARP

Zdaniem Skarżącego: „Należy wskazać, że decyzja ta nie trafiła i nie była adresowana do pełnomocnika prawnego spółki radcy prawnego Borysa Nowaczyka, który w imieniu

spółki został ustanowiony pełnomocnikiem we wszystkich postępowaniach PARP. Akta przedłożone przez Rzecznika nie posiadają takiej informacji, gdyż jest ona nie wygodna dla PARP. Tym samym, jeśli doręczenie nastąpiło z pominięciem pełnomocnika spółki, decyzja nie weszła do obiegu prawnego. Doręczenie na adres spółki należy więc traktować jako doręczenie o charakterze informacji, nie rozpoczynającym terminów procesowych.”

Skarżący zarzuca PARP niewłaściwe postępowanie, o czym jego zdaniem świadczy m.in. „wadliwe dostarczanie decyzji swoich do beneficjentów w ten sposób, aby formalnie decyzja uchodziła za dostarczoną a faktycznie beneficjent nie wiedząc o jej istnieniu traci prawo do zażalenia i odwołania”. Zdaniem Skarżącego, „PARP publiczne środki, w ramach realizacji swoich zadań, przekazywał do firm prywatnych, które miały za zadanie realizację czynności i zadań technicznych. Środki takie były (i jak sądzi Skarżący są) przekazywane poza umocowaniem ustawowym przynależnym PARP - bezprawnie”.

Zdaniem Skarżącego, naruszenie art. 76 i 80 uo ndfp wynika stąd, że „to Rzecznik miał obowiązek ustalenie stanu faktycznego w sprawie, a nie oskarżony ma dowodzić swojej niewinności, (subtelna różnica odróżniająca postępowaniem w państwie demokratycznym i prawnym a nie jak to ma się ma w zwyczaju przenosić doświadczenia z państw totalitarnych lub rządzonych przez satrapów).”

Następnie Skarżący „przekazuje materiał dotyczący systemowych notorycznych naruszeń prawa przez PARP” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, opisując zagadnienia związane z funkcjonowaniem Agencji, działaniami jej pracowników i kierownictwa.

W zakresie „obalenia domniemania poprawności wpisu rejestru KRS”.

Zdaniem składającego odwołanie, w tej sprawie Skarżący „nie może być powołany w sprawie, jako osoba obwiniona, gdyż już w tym okresie Skarżący nie pełnił funkcji prezesa zarządu, między innymi dlatego że jego stały pobyt był na terenie (...)”.

Cytując orzecznictwo, Skarżący stwierdza, że „Domniemanie z art. 17 ust. 1 ukr s ma chronić osoby trzecie, nawiązujące ze spółką stosunki cywilnoprawne, nie może natomiast mieć zastosowania do sytuacji, gdy powołuje się nań organ administracji publicznej w ramach wykonywanych funkcji władczych w stosunku do osoby, która nie miała już obowiązku zgłaszania zmian do rejestru przedsiębiorców.” Zdaniem Skarżącego: „Brak możliwości powołania się na nieznaną wpisu do KRS nie jest równoznaczny z tym, iż każdy

obejmuje swoją wiedzą istnienie tych wpisów oraz ich treść, a właśnie takie jest jedno z kryteriów wyróżniających fakty powszechne znane. Skutkiem zakwalifikowania wpisów do KRS do kategorii faktów notoryjnych byłaby konieczność uwzględnienia ich przez Komisję z urzędu, bez zwracania na nie uwagi Skarżącego, co prowadziłoby do tego, że w ramach postępowania w I instancji Skarżący, nieświadome uwzględnienia przez Komisji wpisów do KRS, mogłyby zostać pozbawiony możliwości obalenia domniemania prawdziwości wpisów do KRS.”

Według Skarżącego, „wpis w KRS lub jego brak o rezygnacji członka zarządu nie tworzy nowego stanu prawnego. Potwierdza on tylko fakt, że dana osoba przestała pełnić funkcję w zarządzie. Po złożeniu rezygnacji przez dotychczasowego członka zarządu spółka ma obowiązek dokonać stosownych czynności zmierzających do wykreślenia składającego rezygnację z rejestru KRS”. I następnie: „Członek zarządu, który złożył rezygnację, nie ma możliwości złożenia do sądu rejestrowego wniosku o wykreślenie swojej osoby z KRS, ponieważ po złożeniu rezygnacji nie reprezentuje już spółki”.

Skarżący po rozważeniu następnie m.in. kwestii deklaratoryjnych i konstytutywnych wpisów do KRS stwierdza: „Błędem zasadniczym Rzecznika i Komisji jest zatem ustalenie osoby zobowiązanej (uczestnika postępowania) do czynności oczekiwanych przez organ jedynie na podstawie wpisu do KRS. Komisja z obrazą przepisów prawa odrzucając przedłożone przez Skarżącego oświadczenie nie chce przyjąć do wiadomości zmian, jakie zaszły w spółce i są już faktem niezaprzeczalnym. Zwrócić należy uwagę, że dokumentacja Spółki z dniem wyboru nowych jej władz jest w wyłącznym władaniu tych władz, natomiast ustępujący Prezes Zarządu nie tylko nie dysponuje żadnymi z tych statutowych dokumentów to także nie ciąży na nim żadne obowiązki dowodzenia i zgłoszenia tego zdarzenia prawnego w organach państwa, w tym w Sądzie. (...) przepisy dotyczące postępowania nieprocesowego z K.p.c. nie pozwalają nadać byłemu członkowi zarządu statusu uczestnika postępowania w postępowaniu rejestrowym. Wynika to z faktu, że były członek zarządu utracił prawo do reprezentowania spółki, a co za tym idzie w rozumieniu ustawy o KRS nie jest już legitymowany do składania wniosku do KRS o wykreślenie go z funkcji członka zarządu. Zgodnie z przepisami obowiązek ten spoczywa na aktualnym zarządzie spółki, który zgodnie z art. 22 u.k.r.s. ma obowiązek poinformowania sądu rejestrowego o dokonaniu zmian w reprezentacji spółki w terminie 7 dni od nastąpienia zdarzenia podlegającego obowiązkowi wpisu.” I następnie: „Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że Komisja nie wykazała

jednoznacznie, że rezygnacja Skarżącego nie funkcjonuje w obrocie prawnym, obciążona jest wadami prawnymi a Komisja swoje twierdzenie oparła o konkretne przepisy prawa.

Przeciwnie, całe uzasadnienie orzeczenia nie przywołuje (poza pouczeniem) ani razu przepisów prawa, które zostały zastosowane przy jego rozstrzygnięciach.”

Zdaniem składającego odwołanie: „Co do zasady rezygnacja może być dokonana w dowolnej formie, byleby - zgodnie z art. 61 Kodeksu cywilnego (K.c.) - oświadczenie woli rezygnującego dotarło do adresata. W przypadku rezygnacji nie jest konieczne odwoływanie członka zarządu ze składu zarządu odrębnym aktem. Wygaśnięcie mandatu następuje przez samo skuteczne złożenie spółce oświadczenia o rezygnacji z udziału w zarządzie spółki. Mandat wygasa z chwilą doręczenia spółce lub właściwym organom takiego oświadczenia, chyba że z jego treści wynika, iż rezygnacja następuje z nadejściem późniejszego terminu.

Od chwili skutecznego złożenia rezygnacji - w braku odmiennych postanowień umowy - wywołuje ono natychmiastowe skutki prawne w postaci wygaśnięcia zlecenia. Jeżeli np. pismo z rezygnacją zostało skutecznie doręczone na adres zarządu lub jedyne go udziałowca w określonym dniu, to data doręczenia pisma jest datą złożenia rezygnacji z pełnionej funkcji (jedyne go udziałowiec wykonuje funkcję zgromadzenia wspólników). Błędne jest zatem ustalenie w zakresie pełnienia funkcji członka zarządu przez daną osobę w sytuacji, gdy doszło do skutecznego zawiadomienia przez nią jedyne go udziałowca spółki wykonującego stosownie do art. 156 Ks.h. wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników o rezygnacji z funkcji członka zarządu.”

W zakresie przedawnienia.

Zdaniem składającego odwołanie, „Komisja źle oceniła termin obowiązku zwrotu środków wynikających z art. 207 u.f.p. W pierwszej kolejności należy odnieść się do literalnej treści art. 207 ust. 1 in fine u.f.p., określająca sposób liczenia odsetek (od momentu przekazania środków unijnych przedsiębiorcy), a także dominujący nurt orzecznictwa sądów administracyjnych, zgodnie z którym w przypadku decyzji wydawanej na podstawie art. 207 u.f.p. mamy do czynienia z decyzją deklaratoryjną, wskazującą, że w zasadzie wymagalność roszczenia o zwrot dofinansowania należałoby łączyć już z momentem przekazania środków przez instytucję”. Następnie, po przywołaniu wybranego orzecznictwa administracyjnego, Skarżący stwierdza: „Pogląd, że decyzja wydana na podstawie art. 207 u.f.p. nie tworzy nowego stosunku prawnego, a obowiązek zwrotu dofinansowania powstaje z chwilą

zaistnienia przesłanek przewidzianych przepisami prawa, toteż decyzja o zwrocie ma wyłącznie charakter deklaratoryjny, jest poglądem dominującym, lecz nie jedynym prezentowanym w orzecznictwie”, gdyż „(...) obok tego zapatrywania formułowany jest pogląd odmienny, utożsamiający moment powstania wymagalności zobowiązania o zwrot z dniem doręczenia decyzji o zwrocie środków”. Dalej Skarżący przytacza argumentację sądową w tym zakresie.

W dalszej części odwołania stwierdzono m.in., że zgodnie ze stanowiskiem TSUE: „Bez znaczenia dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia jest zatem data, w której organy władzy krajowej powzięły wiadomość o danej nieprawidłowości. (...)”, zaś (...) „termin rozpoczyna swój bieg poczynając od dnia, w którym ta nieprawidłowość ustała, niezależnie od dnia, w którym organy administracji krajowej powzięły wiadomość o tej nieprawidłowości”. W tym świetle Skarżący krytycznie odnotowuje fakt, że „(...) pogląd ten nie jest zauważalny w orzecznictwie sądów administracyjnych. Wręcz przeciwnie: nie sposób nie zauważyć, że nowe zasady dotyczące obliczania terminu biegu przedawnienia istotnie odbiegają od ww. zasad, przez co dają organom w skrajnych przypadkach nawet kilkunastoletni termin na dochodzenie zwrotu środków, znacząco odbiegający nie tylko od terminów dochodzenia zobowiązań cywilnych, lecz także innych zobowiązań publicznoprawnych, chociażby podatkowych”.

Skarżący stwierdza następnie: „Przenosząc to na realia sprawy termin ten nie jest datą uprawomocnienia się decyzji PARP w Warszawie z dnia 10 marca 2017 r. (...), która jak wskazano nie jest decyzją konstytutywną, a ma jedynie charakter deklaratoryjny. Obowiązek natomiast zwrotu środków należy więc łączyć z datą powstania nieprawidłowości, a nie datą wydania decyzji potwierdzającej ten fakt. (...) Zgodnie z posiadaną wiedzą zakwestionowane czynności odbyły się w latach 2014-2015. Oznacza to wprost, że zgodnie z treścią art. 38 §1 w zw. z art.21 u.o.n.d.f.p. postępowanie w tym zakresie powinno być wszczęte nie później niż w grudniu 2018 r. Natomiast zawiadomienie w tym zakresie zostało złożone dnia 28 maja 2019 r. (...).”.

W zakresie postępowania dowodowego w sprawie.

Zdaniem składającego odwołanie, „mimo jasno określonego przez ustawę sposobu prowadzenia postępowania przez Komisję doszło do jawnego naruszenia podstawowych praw Skarżącego w postępowaniu”. Jego zdaniem: „Wystarczy wskazać art.44a u.o.n.d.f.p.

poprzez niezapewnienie jednolitego stosowania przepisów o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych wobec Skarżącego w zakresie uznania, kiedy następuje rezygnacja z pełnienia funkcji prezesa zarządu. Rzecznik jak i Komisja wydała przynajmniej kilka rozstrzygnięć, gdzie doszło do obalenia domniemania poprawności wpisu KRS.”

W zakresie wysokości kary.

Zdaniem Skarżącego, „Należy wskazać, że zasądzona kwota kary pieniężnej jest znacząco wyższa niż wnioskowana przez Rzecznika (...). Komisja nie uzasadniła tego, ograniczając się jedynie do ogólnikowych sformułowań, które o podobnej treści znajdują się w innych rozstrzygnięciach. Kwota ta jest również rażąco wyższa od innych rozstrzygnięć komisji w sprawach o podobnym charakterze. Należy więc uznać, że doszło do przekroczenia zasady swobody oceny w sprawie, zamieniając swobodę w bezprawie i samowolę.” Według Skarżącego jest to „efekt zwykłej zemsty urzędniczej tylko dlatego że od wielu lata jest wykazywanie bezprawie w funkcjonowaniu PARP”.

Według Skarżącego: „Komisja swoim rozstrzygnięciem i jego uzasadnieniem obrażała zapis art.76 u.o.n.d.f.p. poprzez niezastosowanie w sprawie domniemania niewinności i ciężar dowodzenia, w konsekwencji nierozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść Skarżącego. Komisja zakwestionowała poprawność złożonego oświadczenia Skarżącego z faktu złożenia rezygnacji ze stanowiska prezesa zarządu. Nie wykazała w sposób bezsprzeczny, że do tego faktu nie doszło wbrew przedstawionym dokumentom lub że Skarżący złożył fałszywe oświadczenie. Nie przeciwstawiła temu żadnego dokumentu świadczącego o poświadczeniu nieprawdy czy wyroku prawomocnego potwierdzającego brak wiarygodności Skarżącego w sprawie (a wpis w rejestrze KRS podlega możliwości obalenia jego poprawności).”

Następnie Skarżący stwierdza m.in. „W konsekwencji wskazanych powyżej naruszeń doszło do naruszenia art.80 u.o.n.d.f.p. poprzez pominięcie zasady obiektywizmu i informacji prawnej, a rozstrzygnięcie w sprawie oparte zostało jedynie na wnioskach Rzecznika wbrew wcześniejszej praktyce samego Rzecznika i Komisji w innych postępowaniach. Nie można więc mówić o spełnieniu zasady obiektywizmu, gdy w różnych sprawach te same organy rozstrzygają odmiennie te same zagadnienia prawne.”

Główna Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych (dalej: „Główna Komisja Orzekająca” lub „GKO”) po rozpoznaniu sprawy 19 maja 2022 r. zważyła, co następuje.

Odwołanie nie jest zasadne, zaś orzeczenie Komisji I instancji powinno być utrzymane w mocy.

Na wstępie należy stwierdzić, że Główna Komisja Orzekająca po zbadaniu stanu prawnego w związku z normą intertemporalną zawartą w art. 24 uodfp uznała, że przepisy obowiązujące w dniu popełnienia naruszeń nie są względniejsze dla sprawcy i postanowiła zastosować przepisy obowiązujące w dniu orzekania.

GKO stwierdza, że stan faktyczny ustalony w sprawie nie budzi wątpliwości i nie jest przez stronę skarżącą kwestionowany. W szczególności ustalenia dotyczące popełnienia naruszeń poczynione przez Komisję I instancji nie były kwestionowane w toku postępowania i te GKO przyjmuje za własne. Nie budzi wątpliwości, że Beneficjent był zobowiązany do zwrotu środków przekazanych ze środków publicznych na realizację projektu finansowanego z udziałem środków unijnych. Rozbieżności dotyczą natomiast oceny stwierdzonego stanu faktycznego.

Zdaniem Głównej Komisji Orzekającej, oceny dokonane przez Komisję I instancji w zakresie naruszenia dyscypliny finansów publicznych i przypisania w tym zakresie odpowiedzialności Obwinionemu są prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutów formułowanych przez Obwinionego w złożonym odwołaniu stwierdzić należy, że bezzasadne są zarzuty formułowane w odwołaniu, co do rzekomo nieprawidłowego doręczenia decyzji PARP oraz korespondencji w toku postępowania o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. W szczególności nie można zgodzić się z poglądem, że nieprawidłowe było doręczenie decyzji na adres Spółki, nie zaś na adres pełnomocnika Spółki. Bezpodstawny jest, zatem zarzut, że „decyzja ta nie trafiła i nie była adresowana do pełnomocnika prawnego spółki radcy prawnego Borysa Nowaczyka, który w imieniu spółki został ustanowiony pełnomocnikiem we wszystkich postępowaniach PARP”. Nie jest też, zatem zasadne stwierdzenie Obwinionego, że „jeśli doręczenie nastąpiło z pominięciem pełnomocnika spółki, decyzja nie weszła do obiegu prawnego. Doręczenie na adres spółki należy więc traktować jako doręczenie o charakterze informacji, nie rozpoczynającym terminów procesowych.” GKO stwierdza, że doręczenie decyzji Agencji

w przedmiocie zwrotu środków nastąpiło zgodnie z przyjętymi zasadami, tj. doręczono je na adres Spółki, jako podmiotu zobowiązanego do zwrotu środków. Dalszy bieg urzędowej korespondencji kierowanej do Spółki jest wewnętrzną sprawą jej organów i powinien być zorganizowany tak, aby umożliwić realizację obowiązków wynikających z przepisów prawa. Należy podkreślić, że nie chodzi tu o korespondencję mającą walor informacyjny, ale o doręczenie ustawowo umocowanej decyzji rodzącej określone skutki w sferze obowiązków Beneficjenta. Bezzasadny jest przy tym zarzut kierowania korespondencji w toku postępowania o naruszenie dyscypliny finansów publicznych do Obwinionego w formie tradycyjnej „papierowej” przesyłki oraz na niewłaściwy adres bowiem jak wskazał Obwiniony od ponad 9 lat na stałe mieszka poza granicami kraju i tam przeniósł wszystkie interesy życiowe. GKO podkreśla, że forma ta – w świetle art. 180 ust. 1 uondfp – nie jest sprzeczna z zasadami obowiązującymi w toku postępowania o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Ponadto na uwagę zasługuje brzmienie art. 181 ust. 1 uondfp, zgodnie z którym doręczenia dokonuje się osobiście w mieszkaniu, z pewnymi zastrzeżeniami, albo na adres doręczeń elektronicznych. Natomiast w myśl art. 180a i 180b uondfp w przypadku doręczenia na adres do doręczeń elektronicznych, pisma doręcza się na adresy do doręczeń elektronicznych wpisane do bazy adresów elektronicznych, o której mowa w art. 25 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych⁶. Doręczenie na adres ePUAP nie jest tożsame z doręczeniem na adresy do doręczeń elektronicznych wpisane do bazy adresów elektronicznych, o której mowa w art. 25 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych. Ponadto podkreślić należy, że zgodnie z art. 183 ust. 1 i 2 uondfp, w toku postępowania obwiniony i jego obrońca mają obowiązek zawiadomić właściwy organ prowadzący to postępowanie o każdej zmianie adresu zamieszkania lub pracy, a w przypadku przebywania za granicą wskazać adresata do doręczeń w kraju. O obowiązku zawiadomienia o zmianie adresu poucza się odpowiednio w toku postępowania. Z akt sprawy wynika, że w kierowanej do Obwinionego korespondencji (odbieranej przez ojca Obwinionego, który godził się na doręczenie jej Obwinionemu) znajdowały się stosowne pouczenia. Zatem organy I instancji (zarówno Rzecznik jak i Komisja Orzekająca) prawidłowo podejmowały czynności w powyższym zakresie.

⁶ Ustawa z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz.U. poz. 2320 oraz z 2021 r. poz. 72, z późn. zm.)

Bezpodstawne są także zarzuty Obwinionego, co do wadliwego – jego zdaniem – wskazania osoby odpowiedzialnej za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Według Obwinionego, „nie może być powołany w sprawie jako osoba obwiniona, gdyż już w tym okresie Skarżący nie pełnił funkcji prezesa zarządu, między innymi dlatego że jego stały pobyt był na terenie (...)”. Jednak GKO zauważa, że fakt pobytu za granicą nie eliminuje możliwości sprawowania określonej funkcji w spółce prawa handlowego w Polsce. Z twierdzeń Obwinionego wynika, że zrezygnował z pełnienia funkcji w zarządzie Spółki. Stwierdzenie to nie zostało przy tym w żaden sposób uprawdopodobnione przez Obwinionego, który nie wskazał jakichkolwiek dalszych informacji odnośnie do okoliczności rezygnacji z pełnienia przedmiotowej funkcji, ani też nie przedstawił żadnego wiarygodnego dokumentu potwierdzającego podniesioną przez niego okoliczność. W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia tej argumentacji, niepopartej jakimikolwiek sprawdzalnymi dalszymi informacjami. W tym kontekście bezpodstawne stają się obszerne wywody zawarte w odwołaniu, co do charakteru i znaczenia wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło obalenie domniemania prawdziwości wpisu Obwinionego do KRS, jako pełniącego funkcję prezesa zarządu Spółki. Uzasadnia to jego odpowiedzialność za stwierdzone naruszenie dyscypliny finansów publicznych. GKO, jako pozbawione podstaw uznaje także zarzuty dotyczące postępowania dowodowego w sprawie, sprowadzające się w istocie do dalszego kwestionowania sposobu rozstrzygnięcia dotyczącego wpisu Obwinionego do KRS, jako prezesa zarządu Spółki. Zdaniem Obwinionego, „mimo jasno określonego przez ustawę sposobu prowadzenia postępowania przez Komisję doszło do jawnego naruszenia podstawowych praw Skarżącego w postępowaniu”. Jego zdaniem: „Wystarczy wskazać art. 44a u.o.n.d.f.p. poprzez niezapewnienie jednolitego stosowania przepisów o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych wobec Skarżącego w zakresie uznania, kiedy następuje rezygnacja z pełnienia funkcji prezesa zarządu”. Zarzut ten jest nietrafny. Jak już wyżej wskazano, ustalenia dowodowe w tym zakresie uznać należy za prawidłowe i nie zmienia tego powołanie się na art. 44a uondfp, który nie jest adresowany do komisji rozstrzygającej w konkretnej sprawie, lecz do Przewodniczącego Głównej Komisji Orzekającej, stanowiąc, że Przewodniczący GKO podejmuje działania na rzecz zapewnienia jednolitego stosowania przepisów o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych przez organy orzekające w sprawach o takie naruszenie, przy uwzględnieniu orzecznictwa sądów,

w szczególności przez upowszechnianie orzeczeń Głównej Komisji Orzekającej i komisji orzekających. Kwestia ta nie ma, zatem znaczenia dla rozpatrywania niniejszej sprawy.

Nietrafne, zdaniem GKO, są także stwierdzenia Obwinionego, co do daty popełnienia zarzucanego naruszenia dyscypliny finansów publicznych, a co za tym idzie - daty przedawnienia karalności tego naruszenia. GKO stwierdza, że komisja ustaliła czas naruszenia w sposób prawidłowy. Na gruncie powszechnie obowiązujących przepisów, tj. art. 207 ufp, w przypadku, gdy środki przeznaczone na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich są:

- 1) wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem,
- 2) wykorzystane z naruszeniem procedur, o których mowa w art. 184,
- 3) pobrane nienależnie lub w nadmiernej wysokości

- podlegają zwrotowi wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, liczonymi od dnia przekazania środków, w terminie 14 dni od dnia doręczenia ostatecznej decyzji, o której mowa w ust. 9, na wskazany w tej decyzji rachunek bankowy. Treść powołanego przepisu nie pozostawia wątpliwości odnośnie do terminu, w którym konkretyzuje się obowiązek zwrotu środków. Decyzja, o której mowa w art. 207 ust. 1 ufp, następuje, co prawda po wcześniejszym wezwaniu, o którym mowa w art. 207 ust. 8 ufp, ale z wezwaniem tym nie wiążą się jeszcze żadne konsekwencje prawne i należy przyjąć, że ma ono charakter wstępny i informacyjny. Konsekwencje w postaci możliwości dochodzenia należności powstają dopiero z chwilą doręczenia decyzji ostatecznej, kończącej postępowanie w sprawie. To w tym postępowaniu strona może odnieść się do okoliczności sprawy – brać czynny udział w postępowaniu. Gdyby uznać, że obowiązek zwrotu środków powstaje wcześniej, pozbawiłoby strony tej możliwości, a na pewno nie taka była intencja ustawodawcy. Przyjęcie przeciwnego poglądu powodowałoby, że art. 207 ufp nie miałby istotnego waloru normatywnego. W konsekwencji GKO uznaje zatem, za ugruntowaną linią orzecniczą, że naruszenie określone w art. 13 ust. 8 uondfp następuje w terminie wynikającym z art. 207 ust. 1 ufp, a przyjęcie innego stanowiska czyniłoby ten przepis w dużej części bezprzedmiotowym (por. orzeczenie GKO z dnia 21 stycznia 2021 r., BDF1.4800.22.2020). W orzeczeniu tym GKO wskazała m.in., że przyjęcie innego poglądu „(...) prowadziłoby do wniosku, że rzecznik dyscypliny finansów publicznych powinien sukcesywnie wszczynać postępowania w sprawie dokonanych naruszeń - jeszcze przed

wydaniem decyzji o zwrocie na podstawie art. 207 ufp. Prowadziłoby to dalej do wniosku, że Komisja I instancji orzekałaby o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych zanim zapadłaby decyzja o zwrocie środków wydana przez uprawniony organ. W takiej sytuacji organ właściwy w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przesądzałby o obowiązku zwrotu środków – zamiast przewidzianego ustawą właściwego organu. Wniosek taki jest nie do zaakceptowania ze względów systemowych, przy uwzględnieniu ustawowo określonych kompetencji organów.” Biorąc to po uwagę uznać należy, że zarzut formułowany pod adresem orzeczenia Komisji I instancji, co do upływu terminu przedawnienia jest bezzasadny.

GKO potwierdza także ocenę komisji orzekającej I instancji w zakresie winy.

Od Obwinionego, jako prezesa zarządu Spółki można wymagać, aby wykonał ciążące na nim obowiązki polegające na zwrocie środków przekazanych ze środków publicznych. Od osoby takiej należy oczekiwać, że będzie miała świadomość obowiązku zwrotu środków w przypadku wykorzystania ich z naruszeniem procedur, oraz środki takie powinny być wcześniej zabezpieczone – tak powinna postępować osoba działająca z należytą starannością. W świetle ustaleń faktycznych w sprawie naruszenia miały charakter fundamentalny i nie ma podstaw, aby przypuszczać, że Obwiniony nie miał ich świadomości. Co więcej analiza rozpoznawanej sprawy przy uwzględnieniu innych, w których toczyło się postępowanie z udziałem p. (...) jako Obwinionego (GKO ma informacje o czterech takich sprawach, łącznie z niniejszą), może rodzić uzasadnione podejrzenia, że działanie Obwinionego w niniejszej sprawie jest tylko przykładem swego rodzaju modus operandi, polegającego na tworzeniu podmiotów gospodarczych, których głównym celem jest pozyskanie publicznych środków finansowych, które wykorzystywane są celowo w sposób nieprawidłowy, a następnie próbie uniknięcia odpowiedzialności.

GKO stwierdza także, że naruszenia popełnione przez Obwinionego są szkodliwe w stopniu znacznym dla finansów publicznych. Zaniechanie zwrotu środków ze swojej natury uszczupla środki publiczne i pozbawia organy publiczne możliwości wykorzystania ich w inny sposób. Oceniając stopień szkodliwości, wzięto pod uwagę w szczególności kwotę środków niezwróconych (285.514,42 zł wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych) oraz sposób i okoliczności naruszenia obowiązków przez Obwinionego. Należy zauważyć, że Obwiniony nie podjął żadnych działań zmierzających do zwrotu środków,

a stwierdzone w sprawie okoliczności uprawdopodobniają wręcz celowe działanie polegające na wykorzystaniu środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich z naruszeniem procedur, którego konsekwencją był obowiązek ich zwrotu. Ocena szkodliwości stwierdzonego naruszenia dla finansów publicznych, jako szkodliwego w stopniu znacznym przesądza o niemożliwości przyjęcia znikomego stopnia szkodliwości w rozumieniu art. 28 ust. 1 uondfp.

Powyższe ustalenia mają także wpływ na ocenę orzeczenia komisji I instancji w zakresie kary. Nie są zasadne twierdzenia Obwinionego, co do zbyt surowego jej wymiaru. Jako niedopuszczalne uznać należy supozycje formułowane przez Obwinionego pod adresem MKO w złożonym odwołaniu, że „doszło do przekroczenia zasady swobody oceny w sprawie, zamieniając swobodę w bezprawie i samowolę” oraz, że jest to „efekt zwykłej zemsty urzędniczej”. GKO uznała, że kara pieniężna w orzeczonej wysokości jest karą adekwatną do popełnionego naruszenia dyscypliny finansów publicznych, uwzględnia stopień jego szkodliwości oraz stopień winy, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i dyscyplinujące, które ma osiągnąć w stosunku do ukaranego. Jednocześnie nie znaleziono okoliczności łagodzących, które mogłyby wpłynąć na obniżenie wymiaru kary. Nie występują także okoliczności szczególne, które mogłyby przemawiać za odstąpieniem od wymierzenia kary.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji.